

W NUMERZE:
WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR SZKOŁY;
PRZESŁUCHANIA PIERWSZAKÓW;
ZAPROSZENIE DO BIEGANIA Z „PILECKIM”;
KONKURSY, KAWAŁY I AKTUALNOŚCI SZKOLNE !!!



Pierwszy numer gazetki szkolnej

WWW

WSZYSTKO, WSZYSCY, WSZĘDZIE,

Szanowna Dyrekcjo, Szanowne Grono Pedagogiczne i Pracownicy Szkoły z okazji Dnia Edukacji Narodowej składamy Państwu najserdeczniejsze podziękowania za Waszą odpowiedzialną pracę. Kształcenie młodych umysłów należy do trudnych, ale również zaszczytnych zadań. Podejmujecie działania często niełatwe, motywujecie i wspieracie. Życzymy Wam, Drodzy Nauczyciele, wiary, cierpliwości, niegasnącego zapału, a przede wszystkim satysfakcji z pracy zawodowej oraz uznania i szacunku ze strony wychowanków.
Z wyrazami szacunku uczniowie



PS Słoń zawsze przynosi szczęście:)

Wywiad z Panią Dyrektorem Grażyną Kossowską-Łysy

Czym zajmowała się Pani przed przyjęciem funkcji dyrektora?

Zanim zostałam dyrektorem szkoły, byłam nauczycielem fizyki. Realizowałam się jako nauczyciel oraz wychowawca.

Czy rozpoczynając pracę w szkole, spodziewała się Pani, że zostanie dyrektorem?

Gdy zaczęłam pracę jako nauczyciel, to na pewno nie myślałam, że będę kiedyś dyrektorem. Kiedy już taką propozycję dostałam, byłam pełna obaw. W pierwszej wersji nie chciałam się zgodzić. Obawiałam się, bo przed szkołą było bardzo dużo wyzwań i była ona zagrożona likwidacją.

Jakie było – według Pani - najlepsze wydarzenie w tej szkole w ciągu kilku ostatnich lat?

Nie ma takiego konkretnego. Są momenty, że najlepszą rzeczą, jaka może być, to osiągnięcia uczniów w różnych dziedzinach. Jeżeli uczniowie są zaangażowani, to wtedy daje mi to wielką satysfakcję.

Czy ma Pani dużo problemów z uczniami?

Jest tak średnio. Jesteśmy szkołą bardzo przyjazną uczniom, zawsze staram się, żeby w szkole była miła i życzliwa atmosfera. Wydaje mi się, że uczniowie to czują, że my chcemy dla nich jak najlepiej, więc nie stwarzają specjalnie kłopotów.

Jak dzieli Pani obowiązki związane z zajęciami dyrektora i prowadzeniem lekcji?

To jest trudne. Jak się już pełni funkcję dyrektora, to niestety nauka schodzi na drugi plan. Staram się jednak zawsze przeprowadzać swoje lekcje, te, które mam obowiązkowo do zrealizowania. Na lekcjach mogę także porozmawiać z młodzieżą i zapytać, co u nich słychać.

Jakie ma Pani plany na życie po zakończeniu pracy w szkole?

Mam wnuka, który wybiera się do przedszkola. Czuję, że będę miała obowiązki związane z nim. Aczkolwiek będzie to miły obowiązek. Mam również działkę, na której pracuję. Dużo zwiedzam i podróżuję. Mam nadzieję, że będę miała teraz na to więcej czasu.

Jakie są Pani odczucia, związane z faktem, że odchodzi Pani na emeryturę?

To jest ciężki moment. Przygotowuję się do tego już od dłuższego czasu. Wydaje mi się, że już jestem pogodzona z tym faktem. To jest tak, że w tym okresie w głowie dzieje się najwięcej, ale brakuje już sił na realizację. Ja już swoje zrobiłam i cieszę się, że będzie następca.

Czy praca dyrektora szkoły była trudna?

Tak, przyznaję szczerze, że miejscami jest bardzo trudna. Zwłaszcza w momencie, gdy staraliśmy się jak najbardziej rozwinąć szkołę, żeby była na odpowiednim poziomie. To niestety jest ciężka praca.

Bardzo dziękujemy za rozmowę. Rozmawiały: Aleksandra Osieglowska i Oliwia Torka.

Wywiady z naszymi pierwszakami

1TC Paweł Ułasiewicz

M: Lubisz swoją klasę i atmosferę, jaka w niej panuje?
P: Koledzy są nawet spoko, mogą być. Atmosfera jest lajtowa.
M: Poznałeś kogoś nowego?
P: Wszystkich w sumie. Znałem jedną osobę.
M: Czy chciałbyś coś zmienić w szkole?
P: Wszystko może być tak, jak jest.
M: Dojeżdżasz czymś do szkoły?
P: Autobusem.
M: Jesteś zadowolony z wyboru szkoły?
P: Pół na pół. Jedni nauczyciele są w porządku, a niektórzy nie za bardzo.

1GB Nicola Stępień

M: Lubisz swoją klasę?
N: Tak bardzo. Atmosfera jest bardzo przyjemna.
M: Zdarzają się konflikty?
N: Niestety tak, ale na szczęście dosyć rzadko.
M: Poznałeś kogoś nowego?
N: Tak, dużo osób i nie żałuję tego.
M: Chciałbyś coś zmienić w szkole?
N: Nie, jest dobrze, tak jak jest.
M: Czym dojeżdżasz do szkoły?
N: Idę piechotą około 10 minut.
M: Jesteś zadowolona z wyboru tej szkoły?
N: Tak, jestem.

1GC Dominik Stronk

M: Lubisz swoją klasę? Jaka panuje w niej atmosfera?
D: Tak. Atmosfera jest fajna. Niekiedy są konflikty.
M: Poznałeś kogoś nowego?
D: Dużo osób.
M: Chciałbyś coś zmienić w szkole?
D: Chciałbym, żeby boisko zostało odnowione.
M: Dojeżdżasz do szkoły, czy chodzisz na piechotę?
D: Dojeżdżam autobusem albo motorowerem.
M: Ile czasu zajmują Ci dotarcie do szkoły?
D: Ok 10 min.
M: Jesteś zadowolony z wyboru szkoły?
D: Tak.

1TB Maciej Woźniak

M: Lubisz swoją klasę?
M: Tak, lubię. Ludzie są spoko. Można się dogadać.
M: Poznałeś nowych kolegów?
M: Tak, poznałem. Wcześniej znałem tylko 3-4 osoby.
M: Chciałbyś coś zmienić w szkole?
M: Wszystko pasuje. Jest OK.
M: Dojeżdżasz czymś do szkoły?
M: Tak. Dojeżdżam autobusem z Goethego. Jadę 10-15min.
M: Jesteś zadowolony z wyboru szkoły?
M: Tak, jestem.
M: Wybrałeś ją z powodu profilu?
M: Tak, dlatego.

1LOC Dominik Bartoszewicz

M: Lubisz swoją klasę? Jaka jest u was atmosfera?
D: Oczywiście, że ją lubię. Jest śmiesznie, nie dochodzi do konfliktów. Jest pokojowo.
M: Poznałeś nowe osoby?
D: Tak, poznałem 5 osób, resztę znam z klubu Górnika.
M: Chciałbyś coś zmienić w szkole?
D: Tak, chciałbym, aby w radiowęźle była puszczana na przerwach muzyka.
M: Czym dojeżdżasz do szkoły?
D: Autobusem z Knuruwa. Podróż trwa 10 min.
M: Jesteś zadowolony z wyboru szkoły? Wybrałeś ją zapewne z powodu profilu sportowego?
D: Owszem, z powodu na profilu. Treningi są w porządku.
POZDRAWIAMY DZIEWCZYNY Z GAZETKI. - KL.1LOC

1TB Maciej Woźniak

M: Lubisz swoją klasę?
M: Tak, lubię. Ludzie są spoko. Można się dogadać.
M: Poznałeś nowych kolegów?
M: Tak, poznałem. Wcześniej znałem tylko 3-4 osoby.
M: Chciałbyś coś zmienić w szkole?
M: Wszystko pasuje. Jest OK.
M: Dojeżdżasz czymś do szkoły?
M: Tak. Dojeżdżam autobusem z Goethego. Jadę 10-15min.
M: Jesteś zadowolony z wyboru szkoły?
M: Tak, jestem.
M: Wybrałeś ją z powodu profilu?
M: Tak, dlatego.

1LOC Radek Rotuski

E: Podoba Ci się w szkole?
R: Nie podoba mi się wygląd wewnętrzny szkoły oraz korytarze i schody.
E: Jaka atmosfera panuje w Twojej klasie?
R: U mnie w klasie panuje dobra atmosfera.
E: Dlaczego wybrałeś tę szkołę?
R: Wybrałem ją ze względu na profil.
E: Co robisz najczęściej na przerwie?
R: Najczęściej jem śniadanie oraz rozmawiam z kolegami.

1GA Bartek Nieradzki

M: Lubisz swoją klasę?
B: Jest super. Bardzo lubię.
M: Poznałeś kogoś nowego?
B: Jestem z Knuruwa, więc prawie wszystkich. Znałem jedną osobę - Maćka Bajorka.
M: Chciałbyś coś zmienić w szkole?
B: Chciałbym więcej dni wolnych.
M: Dobra odpowiedź! ; Dojeżdżasz czymś do szkoły?
B: Tak, autobusem 47. Jadę ok 30 min.
M: Przeszkadza Ci to, że musisz dojeżdżać?
B: Wolalbym mieć szkołę bliżej, ale się przyzwyczaiłem.
M: Jesteś zadowolony z wyboru tej szkoły?
B: Jest dobrze i źle. Podobają mi się dziennikarki ze starszych klas, bo angażują nas w życie szkoły

DZIEŃ KOTA

1TC Eryk Bartosiewicz (widz)

Ewa: Co Ci się najbardziej podobało w tym dniu?

Eryk: Było bardzo śmiesznie, najbardziej podobała mi się konkurencja, w której opowiadali kawały.

Ewa: , Która konkurencja sprawiłaby Ci trudność, jeżeli sam brałbyś w niej udział?

Eryk: Najtrudniejszą konkurencją dla mnie byłoby „miałczenie” piosenki.

Ewa: Kto z uczestników najbardziej przypadł Ci do gustu?

Eryk: Najlepszą uczestniczką była Paula Paliwoda.

1GB Grzegorz Sabat (widz)

Ewa: Jaka konkurencja najbardziej Ci się podobała?

G: „Miałczenie” piosenki.

Ewa: Czy w poprzedniej szkole obchodziliście takie święto?

G: W poprzedniej szkole nie było takiego dnia.

Ewa: W której konkurencji czułbyś się skrępowany, gdybyś brał w niej udział?

G: Gdybym brał udział, najbardziej bym się krępował śpiewania.

POZDROWIENIA DLA KLASY 1GB

1 GB Alicja Gabor

M: Brałaś udział w zawodach czy byłaś na widowni?

A: Byłam widzem.

M: Co ci się najbardziej podobało w Dniu Kota?

A: Konkurencja picia mleka.

M: Jak myślisz, która konkurencja sprawiłaby Ci problem, gdybyś w niej brała udział? Widać było, że większość zawodników miała problem ze śpiewaniem?

A: Śpiewać potrafię, największy problem miałabym ze zjedzeniem jabłka.

M: Ogólnie podobały Ci się konkurencje?

A: Tak.

POZDROWIENIA DLA 1GC

1TC Kamil Kolloch(uczestnik)

M: Która konkurencja najbardziej Ci się podobała?

K: Ta z mąką, była najśmieszniejsza.

M: Jak wyglądał Dzień Kota w Twojej poprzedniej szkole?

K: Trzeba było przygotować plakaty. Przedstawić się, tylko, że wtedy udział brała cała klasa.

M: Konkurencje z piosenkami też były?

K: Możliwe, że były, ale dokładnie nie pamiętam, bo to było dość dawno.

M:Które zadanie sprawiło Ci problem?

K: Śpiewanie. Nie śpiewałem.

M: Masz pomysł na lepsze konkurencje na przyszły rok?

K: Nie, nie wiem.

M: Jak oceniasz całokształt wydarzenia?

K: Dobrze było, ciekawie.

POZDROWIENIA DLA KLASY 1TC/D I DLA DZIENNIKAREK Z NASZEJ SZKOŁY!!!

Wywiady przeprowadzały Ewa Podstada i Monika Madalyr.



Wywiad z Panią **Angeliką Jochemczyk** na temat konkursu na Nauczyciela Roku.

Martyna Mikulska: Cieszy się Pani z nominacji na Nauczyciela Roku ?

Angelika Jochemczyk.: Ta nominacja była dla mnie wielką niespodzianką. Nie wiedziałam, że taki konkurs istnieje i nie liczyłam na to, że ktoś mnie nominuje.

Karolina Kłopek: Jak Pani sądzi, która Pani cecha zdecydowała, że to akurat Panią nominowano?

A.J.: Trudno powiedzieć. Przede wszystkim myślę, że jeżeli człowiek lubi drugiego człowieka, tak jak ja - jako nauczyciel lubię uczniów, to to samo dostaję w zamian od nich. Jak się człowiekowi okazuje dobro i uśmiech, to rewanżuje się tym samym.

M.M.: Czy liczy Pani na wygraną?

A.J.: Nie liczę na wygraną, ponieważ nie jestem zabrząnką. Większość nauczycieli z tej listy to są mieszkańcy Zabrza, więc na pewno będą mieli wsparcie rodziny i przyjaciół, ale cieszę się z tej nominacji, bez względu na wynik głosowania.

K.K.: Co ta wygrana oznaczałaby dla Pani?

A.J.: Na pewno wielką radość, nie tylko moją, ale również mojej klasy, która -mam nadzieję - mi kibicuje.

M.M.: Ile lat pracuje pani w swoim zawodzie?

A.J.: W tej szkole pracuję dwunasty rok, ale w zawodzie trzynasty, bo w pierwszym roku pracowałam w szkole podstawowej.

K.K.: Czy ta praca spełnia Pani oczekiwania?

A.J.: Myślę, że tak, ponieważ gdy przychodzi weekend, zamiast odpocząć, kombinuję - co by tu ułożyć, jaką nową lekcję przygotować, jaki konkurs wymyślić. Robię tak, bo po prostu tym żyję.

M.M.: Jak pracuje się pani z młodzieżą?

A.J.: Generalnie - dobrze. Wszystko zależy od grupy, nawet nie od klasy, tylko od grupy uczniów, jaka się akurat trafi. Raczej umiem się dogadać z dziećmi.

K.K.: Czy gdyby Pani mogła, zmieniłaby zawód?

A.J.: Myślę, że nie. Ewentualnie mogłabym zostać przewodnikiem, pilotem wycieczek, bo uważam, że umiem takie rzeczy organizować. Lubię kontakt z ludźmi, także mogłabym kimś takim być. Ewentualnie jeszcze tłumaczem, ale symultanicznym, by mieć kontakt z ludźmi.

Bardzo dziękujemy za rozmowę. Rozmawiały: Martyna Mikulska i Karolina Kłopek.



Wywiady z klasą piłkarską 1LOC

1LOC Radosław Jachimowski

M: Jak długo trwają wasze treningi?

R: 1,5h.

M: Uważasz, że powinny być dłuższe?

R: Są wystarczająco długie.

M: Traktujecie piłkę nożną, jako zabawę, czy wiążecie z nią przyszłość?

R: I jako zabawę i jako przyszłość.

M: Skoro myślisz o niej w przyszłości - to jako zawodnik, czy może trener?

R: Zawodnik.

M: Musicie stosować jakieś diety?

R: Nie mamy kontroli, jako takiej, ale wiemy, że musimy się zdrowo odżywiać.

M: Jak oceniasz swój poziom gry w piłkę?

R: Bardzo dobry. Cały czas się rozwijam.

M: Gdzie trenujecie w czasie złych warunków atmosferycznych?

R: Też na boisku, pogoda nam niestraszna.

M: Kto jest waszym trenerem?

R: Pan Janusz Piekarski.

1LOC Krzysztof Przydatek

E: Jesteś zadowolony z profilu klasy?

K: Oczywiście, ponieważ lubię grać w piłkę.

E: Trener jest wymagający?

K: Bardzo, ale go POZDRAWIAM Z CAŁEGO SERCA!

E: Jakie ważne mecze gracie w najbliższym czasie?

K: Gramy mecz z Gwarkiem Zabrze w niedzielę o godz.17:00.

E: Macie osobne stroje na treningi i mecze?

K: Tak.

E: Jak długie macie przerwy podczas treningu?

K: Nie mamy przerw.

Wywiady przeprowadzały: Ewa Podstada i Monika Madalyr

WWW:

Redaktor naczelna:

Ewa Podstada

Redaktor działu aktualności:

Monika Madalyr

Redaktor działu rozrywki:

Dominika Musioł

Wydawca:

Klasa 1LOA

Kontakt e-mail:

lodziennikarze@interia.pl



BIEGANIE SPORTEM DLA KAŻDEGO!!!!

Wywiad z nauczycielem fizyki , maratończykiem, propagatorem akcji „Biegaj z Pileckim” Panem Markiem Matlokiem.

Bieganie to najprostsza forma aktywności fizycznej. Jest to tani sport dla wszystkich, gwarantujący sukcesy. Każdy postęp podnosi ambicje sportowca.

Po każdym treningu, człowiek jest świadom dobrze spędzonego przez siebie czasu. Zmęczenie, które odczuwamy podczas treningu, możemy z pewnością nazwać tym DOBRYM zmęczeniem.

EwaPodstada: Skąd pomysł, by zacząć biegać?

Marek Matlok: Biegać zacząłem z powodu odchudzania oraz pogarszającego się stanu zdrowia. 3 maja 2012 pierwszy raz uczestniczyłem w maratonie "Silesia" - jako widz. Wtedy chciałem spróbować swoich sił w bieganiu i zacząłem się sam przygotowywać.

MonikaMadalyr: Jak długo Pan już biega?

M.M.: Jakieś 4 lata. Trenuję 2,5 roku.

E.P.: Ile przebiega Pan kilometrów w czasie jednego treningu? W jakim czasie?

M.M.: Od 10-30 km., jednak zależy to od rodzaju treningu, mianowicie, czy jest to trening na szybkość, czy wycieczka treningowa. Moja najdłuższatrasa w życiu to 60km.

M.Mr.: Wspiera Pana rodzina?

M.M.: Tak.

E.P.: Jakie emocje towarzyszą Panu przed maratonem?

M.M.: Przed startem czuję strach, w czasie maratonu to przede wszystkim adrenalinę, na końcu, gdy, adrenalina opadnie, marzę tylko, by jakoś dobiec do końca.

M.Mr.: Stosuje Pan jakieś diety?

M.M.: Staram się nie jeść dużo przed snem. To jest bardzo niezdrowe i powoduje, że bardzo szybko się tyje. Poza tym nie stosuję diet.

E.P.: Jakie elementy powinna zawierać dobra rozgrzewka przed startem?

M.M.: Najpierw trucht, następnie przebieżki, rozciąganie.

M.Mr.: Bierze Pan udział w maratonach na skalę europejską bądź światową?

M.M.: Tak, byłem na maratonie w Hamburgu. W Polsce ukończyłem osiem, czyliw sumie przebiegłem już dziewięć.

M.Mr.: Miał Pan jakieś kontuzje?

M.M.: Z powodu biegania, nie. Miałem kontuzje, ale z powodu gry w piłkę nożną.

E.P.: Co Pan może powiedzieć, aby zachęcić uczniów do biegania?

M.M.: Warto biegać, gdyż poznaje się nowych ludzi o podobnych zainteresowaniach, bieganie jest bardzo dobre dla naszego organizmu, ludzie biegający nie męczą się tak szybko.

Z ostatniej chwili:

W niedzielę 29 września 2014r. w Maratonie Berlińskim padł rekord świata. Triumfator 41. Maratonu Berlińskiego Kenijczyk Dennis Kimetto pokonał dystans 42,195 km w czasie 2:02.57. Poprzedni rekord należał do jego rodaka Wilsona Kipsanga, który przed rokiem w tej samej imprezie uzyskał czas 2:03.23.



PREMIERY KINOWE

1. "Miało 44", gatunek: dramat wojenny

Film opowiada o Stefanie (Józef Pawłowski), który opiekuje się swoją mamą i młodszym bratem po śmierci ojca (zginął w kampanii wrześniowej). Chłopak z coraz większym trudem znosi upokorzenia Niemców. Kiedy nadarza się okazja, wstępuje do Armii Krajowej. Po jakimś czasie poznaje Biedronkę i między nastolatkami rodzi się uczucie. Jednak miłość dwojga ludzi zostaje wystawiona na próbę, gdy wybuch powstanie warszawskie. Premiera: 19.09.14r.

2. "Diabelska plansza Oujja", gatunek: horror

Oujja to gra wykorzystująca planszę z literami alfabetu, które wskazywane tworzą odpowiedzi na pytania zadawane przez uczestników seansu. Kiedy grupa nastolatków bawi się tablicą, sprowadza na siebie nadprzyrodzone siły. Premiera: 24.10.14r.

3. "Dla Ciebie wszystko", gatunek: romans

Dawson i Amanda byli kiedyś szaleńczo zakochanymi w sobie nastolatkami. Na pogrzebie przyjaciela dochodzi do ich spotkania. Dawne uczucia i związane z nimi konflikty powracają.

4. "Bogowie" (PL), gatunek: biografia

Zbigniew Religa przeprowadza pierwszą udaną operację przeszczepu serca w Polsce.

5. "Dracula Historia nieznaną" (Dracula Untold) - gatunek: akcja, fantasy, dramat

Historia księcia Władysława, ukazująca go jako bohatera obciążonego pewnymi wadami. Okraszona jest wątkiem miłosnym i osadzoną w mrocznej erze magii i wojny.

PREMIERY KSIĄŻKOWE

"Selena Gomez. Księżycowa dziewczyna"

Fabularyzowana biografia Seleny Gomez z dodatkowymi rozdziałami napisanymi dla polskiego wydawnictwa. Do pewnego momentu życie Seleny przypominało bajkę. Już jakodzieciolatka została aktorką. Jej życie śledziło miliony fanów. Jej związek z Bieberem wydawał się idealny. Teraz od wielu miesięcy para się schodzi i rozchodzi, stając się obiektem plotek. Dziewczynie ma też problemy z alkoholem i narkotykami. Na jakim etapie jest teraz? Ta książka odpowie na te i wiele innych pytań.

"Chiński fortepian" - Etienne Barillier

Książka opowiada o sporze dwóch krytyków mających odmienne zdanie na temat gry pewnej młodej pianistki. Ich kłótnia zaczyna wpływać na ich życie osobiste, ponieważ krytycy dobrze się znają. To zgrabnie napisana powieść z nutą humoru. Autor łączy talent eseisty z talentem powieściopisarza.

"Więzień labiryntu" - James Dashner

Światowy bestseller opowiadający o grupie chłopców uwięzionych w ogromnym labiryncie. W zaułkach gigantycznej pułapki czają się różnego rodzaju niebezpieczeństwa. Więźniowie mają tylko dwie możliwości: znaleźć wyjście lub zginąć. Książka jest pełna akcji i napięcia. Chwyta czytelnika za gardło i nie puszcza aż do ostatniej strony.

Premiery kinowe i książkowe przygotowali: Magdalena Szeliga, Aleksander Norek i Dominika Musioł

KONKURS SUDOKU. - Trzy pierwsze osoby, które poprawnie rozwiążą SUDOKU, mogą zgłosić się do Ewy Podstady, Moniki Madalyr lub Dominiki Musioł. Nagrodą jest dodatkowy szczęśliwy numer.

	6		1	8			7	
7		1	3					
				4	6	8	3	
	3			9			8	6
				6				5
	5				8		4	
6						3		
	9		8		1		5	4
1		8			5	9		